



KLUKA

GAZETA WYDAWANA PRZEZ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RYDUŁTÓW OD 1994 ROKU

Nr 468 / 15 grudzień 2024

TRADYCYJNE ROZŚWIETLANIE CHOINKI NA RYDUŁTOWSKIM RYNKU



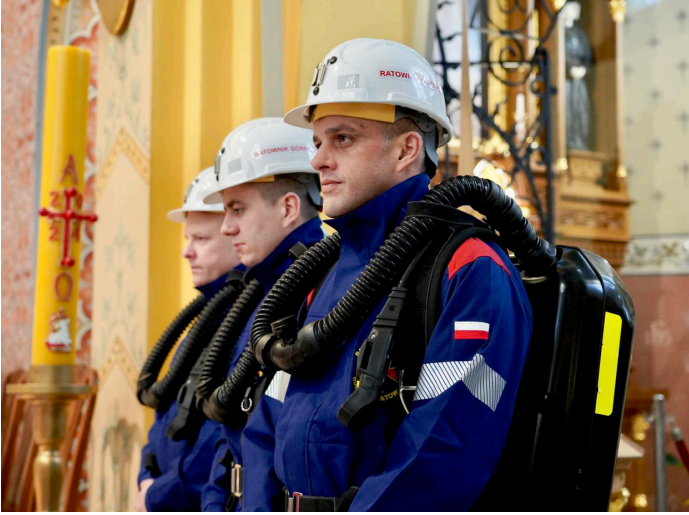
w grudniowym numerze m.in.:

- Barbórka
- Noc Andrzejkowa
- Jubileusz baru Cichy Kącik
- Wyróżnienie dla Ciepłowni Rydułtowy
- Koncert w Kobyle
- Odznaczeni w Rydułtowach
- Koncert zespołu Kokoszyczanki
- Jubileusz 50 lat małżeństwa
- O tym w szkołach nie uczą
- I wiele innych artykułów...

ISSN 146-9271 miesięcznik 2,50 zł (w tym 8% VAT)
Rydułtowy i gminy powiatu wodzisławskiego oraz rybnickiego



9 770142 692715





Powyżej:

Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach obchodzi Andrzejki

Po lewej:

30 listopada w świetlicy „Tacy Sami” odbyła się Magiczna Noc Andrzejkowa. Gospodarzem tego wydarzenia było Stowarzyszenie Ruchu Harcerskiego „Czuwaj” krąg Rydułtowy. Serdeczne podziękowania za zaproszenie uczestników naszej świetlicy. W programie Magicznej Nocy Andrzejkowej było: magia, wróżby i na koniec przepiękny pokaz laserowy.

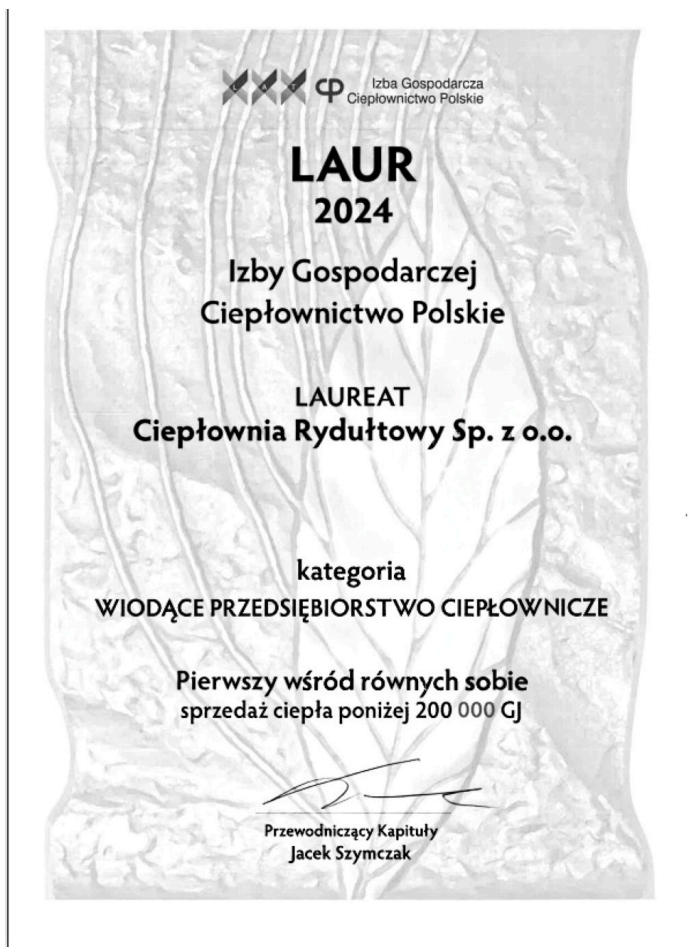


W dniu 30 listopada bar „Cichy Zakątek” obchodził swoje 55 lecie istnienia” byli zaproszeni goście a imprezę uświetnił męski zespół „Nasza Klika” na akordeonie grał Grzegorz Szyra

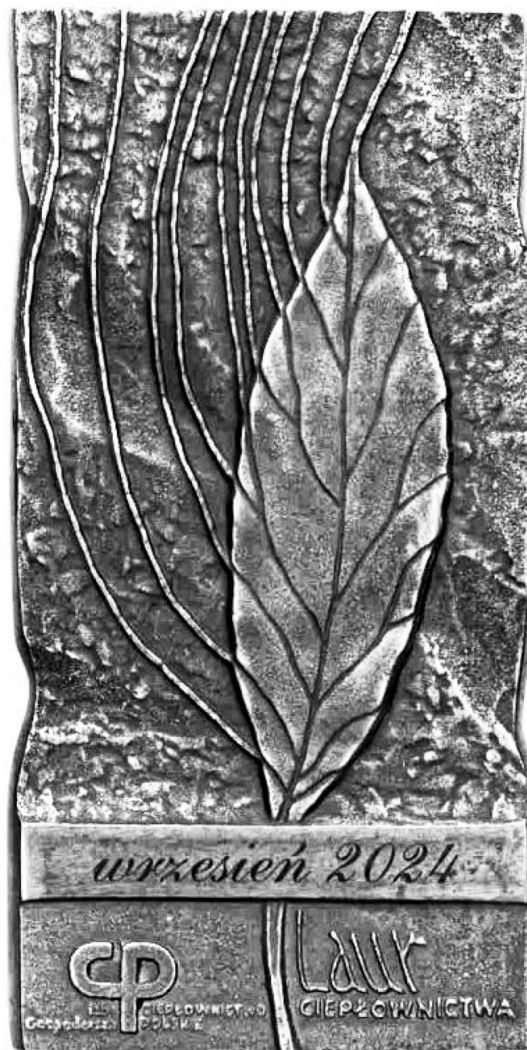


Mikołaj i choinka na rynku w Rydułtowach





Wyróżnienie dla Ciepłowni Rydułtowy Sp. z o.o.



Miło nam poinformować, że Ciepłownia Rydułtowy Sp. z o.o. została laureatem Lauru Ciepłownictwa 2024 w kategorii wiodące przedsiębiorstwo ciepłownicze – nagrody będącej wyróżnieniem za wkład w rozwój sektora ciepłowniczego, przyznawanej corocznie przez Izbę Gospodarczą Ciepłownictwo Polskie.

W bieżącym roku, Laur w kategorii wiodące przedsiębiorstwo ciepłownicze – zgodnie z maksymą „Pierwszy wśród równych sobie” otrzymali:

sprzedaż ciepła poniżej 200 000 GJ – Ciepłownia Rydułtowy Sp. z o.o.

Nominację do nagrody w tej kategorii otrzymały również przedsiębiorstwa: Miejska Energetyka Ciepła Sp. z o.o. Świdwin oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. Radzyń Podlaski

Koncert w Kobyli

W Gminnym Domu Kultury Kobyla, odbyło się spotkanie zespołów śpiewaczych, spotkanie miało charakter kultywowania tradycji ludowych. Wystąpiły zespoły: Zespół Rzuchowianki - gospodynie, Dzimierzanki, Melodia, Syryniczki, Czyżowianki, Trojak, Dziergowiczanki, Łan, Gołęzanki, Nasza Klika. Zdjęcia Naszej Kliki dzięki uprzejmości pani Małgosi



Odnaczeni w Rydułtowach

21 listopada, podczas 9 Sesji Rady Miasta Rydułtowy, wręczono dwa najważniejsze miejskie wyróżnienia – Złote Grabie oraz tytuł Honorowego Obywatela Miasta Rydułtowy

Z inicjatywy mieszkańców Rada Miasta Rydułtowy, uchwałą Nr 8.63.2024, nadała pośmiertnie tytuł Honorowego Obywatela Miasta Rydułtowy Kazimierzowi Łączce. Był to ceniony lekarz, który przez całe życie z oddaniem niósł pomoc potrzebującym. Wyróżnienie w imieniu zmarłego odebrała jego żona, Michalina Łączka

Złote Grabie trafiły natomiast do Marcina Hoszyckiego – prezesa Stowarzyszenia HDK w Rydułtowach. Wyróżnienie to, na wniosek Rady Miasta przyznaje Burmistrz Miasta Rydułtowy i jest ono wyrazem najwyższego uznania za wybitne zasługi na rzecz mieszkańców oraz Miasta Rydułtowy, za wkład w jego rozwój i wzbogacenie dorobku lokalnej społeczności.

Wręczenie wyróżnień stanowiło wyjątkowy moment sesji, będący wyrazem wdzięczności dla osób, które swoją działalnością i zaangażowaniem przyczyniają się do budowy wspólnego dobra.

Uhonorowani, każdy na swój sposób, zapisali się na trwałe w historii miasta, będąc wzorem do naśladowania dla przyszłych pokoleń.

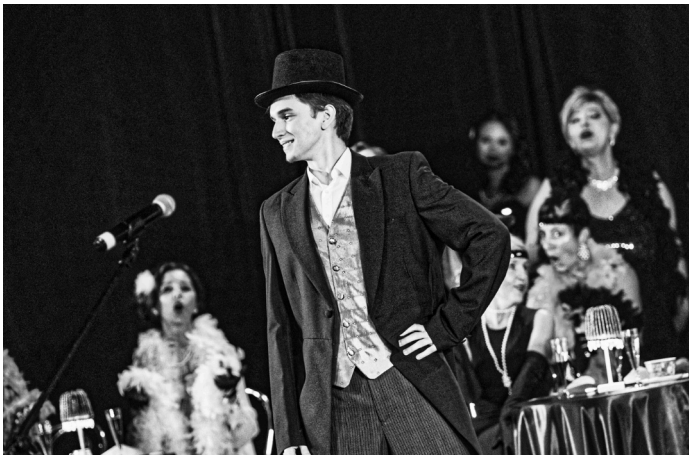


Koncert zespołu Kokoszyczanki



W WCK Wodzisławiu Śląskim odbył się wspaniały koncert zespołu Kokoszyczanki oraz Restart i zaproszonych przez zespół innych artystów. Była to uczta dla ciała i duszy. Artyści zasłużenie dostali owacje na stojąco. Było to miło spędzone popołudnie. Gratulacje dla zespołu, pani Joasi Lubańskiej i wszystkich artystów. Kto nie był niech żałuje

Pani Joasiu gratulacje dla zespołu i wszystkich artystów, to było coś niesamowitego, to była uczta dla ducha i uszu. Podziwiamy wspaniałą organizację koncertu. Było miło nam u państwa gościć. Proszę przekazać gratulacje całemu zespołowi. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za zaproszenie to był dla nas wyjątkowy wieczór. Delegacje dziękujące zespołowi, i pani Joasi Lubańskiej prowadzącej zespół Kokoszyczanki za wspaniały koncert



O tym w szkołach nie uczą

Konflikt polsko-czechosłowacki w 1945 r

Kamil Janicki napisał:” Mimo, że dopiero co skończyła się II Wojna Światowa, po obu stronach spornej granicy koncentrowały się wojska gotowe do ataku. Zarówno Czesi, jak i Polacy byli zdeterminowani walczyć o Kłodzko, Zaolzie i Racibórz. Jeśli Stalin miał jakiegokolwiek zasługi dla Europy Środkowej, to właśnie niedopuszczenie do nowej wojny na gruzach III Rzeszy. Gdyby nie interwencja radzieckiego przywódcy, niemal na pewno Wojsko Polskie wkroczyłoby do Czechosłowacji.” Nieporozumienia pomiędzy Polską i Czechosłowacją nie były żadną nowością. Od 1918 r spieraliśmy się o Zaolzie, które wpieryw zajęli Czesi, a następnie-korzystając z hitlerowskiej aneksji Kraju Sudeckiego w 1938 r. odbili Polacy. II Wojna Światowa sprawiła, że spór chwilowo odłożono na bok, ale wystarczyło, że oba kraje odzyskały utraconą państwowość a na horyzoncie pojawiło się widmo nowego groźniejszego konfliktu. Po pierwsze nie chodziło już tylko o Zaolzie. Do katalogu sporów doszedł podział poniemieckiego Dolnego Śląska, oraz temat zwrotu pogranicznych miejscowości zajętych w 1939 r. przez Słowaków. Sytuacji w żadnym razie nie łagodziło przejście władzy przez komunistów. Wprawdzie chodzili oni na pasku Stalina ale jednocześnie musieli walczyć o poparcie społeczeństwa. Temu mogła pomóc po utracie Kresów Wschodnich tylko walka o poszerzenie granic. W marcu 1945 roku polscy działacze z Zaolzia apelowali do Rządu Tymczasowego o przyłączenie ich ojcowizny do macierzy. Na ich wezwanie niezwłocznie odpowiedział minister obrony narodowej Michał Rola Żymierski. Zapewnił on o dobrej woli i pomocy Stalina a także o gotowości rządu do zajęcia twardego stanowiska wobec Czechosłowacji. W maju Polacy utworzyli na spornym terytorium komitety obywatelskie i rady narodowe, a złożona z dotychczasowych żołnierzy AK Grupa Operacyjna „Zaolzie” sforsowała mosty na Olzie. I wtedy sprawy się skomplikowały bo czerwonoarmiści wspólnie z Czechami momentalnie rozbroili polskie oddziały. Rząd Tymczasowy wysłał memorandum do Stalina, domagając się wycofania ze spornego terenu czeskiego wojska i administracji. Tymczasem Czesi przystąpili do organizowania akcji rejestrowania i wysiedlania ludności polskiej. PO obu stronach dochodziło do zamieszek, rabunków i ataków na tle narodowościowym. W tej sytuacji rząd w Warszawie wezwał Polaków na Zaolziu aby nie podporządkowały się akcji rejestracyjnej i nie opuszczali swojej ziemi, oraz zapewnił o przyjsciu z pomocą. Następnego dnia wojsko polskie rzeczywiście wkroczyło na Śląsk Cieszyński a do samego Cieszyna przyjechał minister Rola Żymierski. Zajęto 57 ha na granicy z Czechosłowacją, czekając tylko

na decyzję o dalszej ofensywie. Czesi ze swojej strony prowadzili kampanię na rzecz przyłączenia do ich państwa Kłodzka oraz Raciborza. 10 maja czeskosłowacka grupa operacyjna doszła do Raciborza i wycofała się dopiero pod naciskiem Związku Radzieckiego. Czesi zapowiedzieli, że siłą zajmą Kłodzko co też próbowali uczynić a jednocześnie 10 czerwca raz jeszcze weszli aż pod Racibórz.. W tej sytuacji 17 czerwca polskie oddziały przystąpiły do rewindykacji Kłodzka i padł rozkaz ataku na Zaolzie. Dopiero wtedy w sprawę stanowczo wmieszał się Stalin, naciskami i groźbami zażegnując ryzyko konfliktu zbrojnego. Zaolzie zostało jednak przy Czechosłowacji, Teraz po tylu latach na szczęście razem jesteśmy w UE i chyba ten tragiczny historyczny epizod pomalutku przechodzi w zapomnienie a granice już nie dzielą i tak nie antagonizują Polaków i Czechów mieszkających po dwóch stronach rzeki Olzy. Zebrał **H. Machnik**

Jubilaci 50-lat małżeństwa

Kochajmy nie za coś!
 Lecz pomimo Wszystko –
 Kochajmy, by Świat Jaśniał –
 Nie dla Swego Zysku...
 ...Tak Kochać jest Pięknie –
 Taka MIŁOŚĆ Wznosi –
 Sobą Rodzi Wizję –

Tak Kocham, Tak Kochasz –
 MIŁOŚĆ Wizją Nam –
 To Ona w Nas Tworzy –
 Piękny, Twórczy Plan.
 Plan Chwili, Momentu –
 Plan Życia Całego –
 Gdzie źródło jest wizją –
 Spełnienia Wszystkiego.
 (Ewa A. Bednarczyk)

W dniu 2.12.2024r., w Urzędzie Stanu Cywilnego w Rydułtowach odbyła się uroczystość nadania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie dla par, które przeżyły z sobą co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim.

W spotkaniu wzięło udział 11 par małżeńskich: Renata i Stanisław Bywalec, Urszula i Waldemar Chadaj, Genowefa i Stanisław Drazik, Halina i Henryk Granica,

Teresa i Edward Karabela, Daniela i Ryszard Kocjan, Aniela i Jacek Mazurek, Krystyna i Eugeniusz Mrozek, Urszula Musioł-Libecka i Stanisław Musioł, Renata i Jan Nosiadek, Irena i Bernard Szczyrba

- nagrodzonych Medalami nadanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a wręczanymi przez Burmistrza Miasta Rydułtowy, pana Marcina Połomskiego. Burmistrzowi towarzyszyła pani kierownik USC Anna Jargon i, jak zawsze proboszczowie rydułtowskich parafii ksiądz Piotr Makosz i ksiądz Roman Dobosiewicz.

Burmistrz przytoczył wszystkim zebranym przypowieść o dwu podróżnikach: jednym bardzo zorganizowanym, metodycznym i mającym zaplanowany każdy krok swojej podróży i drugim, czerpiącym radość z każdego przebytego kawałka drogi, cieszącym się pięknem otaczającej go przyrody i świata. Dla pierwszego, każda nie zaplanowana przerwa w podróży (burza, przeszkody na drodze) stanowiła jakiś problem, drugi doszukiwał się w tym piękna i mocy natury. Obaj dotarli do wyznaczonego celu. Taką podróżą przez życie jest małżeństwo dwojga ludzi. Nie zawsze można w nim wszystko zaplanować, przeliczyć, przemierzyć ale zawsze można znaleźć kompromis i doszukać się piękna oraz radości w byciu razem, we wspólnym przeżywaniu, we wspieraniu się w trudnych chwilach i cieszeniu się tymi dobrymi, radosnymi, które trafiają się każdemu z nas na drodze życia. To trochę jak z ulubionym ubraniem w którym zrobimy dziurę ale zamiast je wyrzucić próbujemy je zszyć, skleić, zacerować i nosimy dalej dumni, że nosi na sobie ślady używania ale służy nam dalej. Z wiekiem człowiek uczy się cierpliwości, kompromisu, a przede wszystkim doceniania obecności drugiego, bliskiego nam człowieka, który wiele rozumie, zna nasze słabości, pomoże i wesprze ale też potrafi się z nami śmiać i bawić.

Ksiądz proboszcz Piotr Makosz opowiedział dowcip o małżeńskim czyścicu za wszystkie nasze grzechy wywołując gromki śmiech zebranych i słowa o przejściowym etapie przed niebem czego wszystkim życzył ksiądz proboszcz Roman Dobosiewicz.

Ksiądz Jan Twardowski ubrał to w słowa poezji „W życiu najlepiej, kiedy jest nam dobrze i źle. Kiedy jest nam tylko dobrze – to niedobrze”.

Atmosfera – mimo pełnego powagi momentu nadawania Medalii – była radosna i luźna.

Wciąż młode duchem pary potrafiły się śmiać z sytuacji i podejść z dystansem do samych siebie.

Po części oficjalnej odbył się okolicznościowy, krótki koncert Chóru CECYLIA pod batutą Wiesława Mickiewicza. Całość zakończyła się poczęstunkiem przy wspólnym stole.

Wszystkim dostojnym JUBILATOM gratulujemy i życzymy jeszcze długich wspólnych lat w zdrowiu i miłości. **Janina Chlebik Turek**

Jubilaci 50-lat małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego w Willi Radlika

O zdrowiu

Jaki wpływ na nasze zdrowie ma białe i czerwone wino?

Wino a nasze zdrowie

Patrząc bardzo ogólnie – alkohol sam w sobie nie zawiera żadnych składników odżywczych, które miałyby wpływ na prawidłowe funkcjonowanie naszego organizmu.

Jednak jeśli wybierzemy się do takich krajów jak Grecja, Francja, czy Włochy, lampka wina do obiadu to absolutna podstawa! Skąd się to bierze?

Otóż alkohol w połączeniu z winogronami okazuje się mieć duże znaczenie dla zdrowia! Ile rodzajów winorośli, tyle znajdziemy rodzajów win. Więc jest tego naprawdę sporo.

Produkując wino białe, owoce pozbawiane są skórek i nasion. Przy czerwonym zaś produkcja odbywa się na całych owocach: ze skórką i nasionami. To właśnie w skórkach tych owoców znajdują się polifenole, które zwiększają światło tętnic ulepszając krążenie krwi.

WINO A DIETA

Jak się okazuje, picie wina do obiadu, kolacji, czy cięższych potraw całkiem nieźle wspomaga nasz układ trawienny. W winie znajdują się garbniki, które dzielnie radzą sobie z osłoną błony śluzowej żołądka, a przy okazji (co się będą ograniczać!) zapobiegają nadmiernemu wydzielaniu kwasu solnego.

WINO A DŁUGOWIECZNOŚĆ

Resweratrol – czarodziejski składnik wina. Dlaczego czarodziejski? Ma zbawienny wpływ na nasze zdrowie! Resweratrol to przeciwutleniacz, któremu przypisuje się stymulowanie genów długowieczności! Przede wszystkim opóźnia występowanie demencji starczej, zapobiega chorobie Alzheimera, łagodzi bóle stawów. Dużo więcej tego składnika znajduje się w winach czerwonych, niż białych, a konkretnie w winogronach pinot noir. W winie znajdziemy zaledwie 1,50-4,40 mg resweratrolu na litr, więc nie nastawiamy się na porządnego kopniaka dawkowego, ale testowanie tego typu wniosków naukowych na sobie należy uznać za przyjemne doświadczenie :)

WINO A ZDROWIE

Jeśli mamy do wyboru: piwo, wino, czy inny ciężki alkohol – najlepszą opcją będzie zawsze wino!

Może tak na szybko wspomnimy, co to wino ma nam do zaoferowania:

fosfor, żelazo, cynk, miedź, potas, wapń, sód, witaminy A z grubo B, C, H i PP.

Tak, jest tego naprawdę dużo, ale spokojnie, nie można traktować tego jako cudownego leku, który nagle poprawi stan naszego zdrowia – to niestety tak nie działa.

Warto jednak sięgać po ten trunek - przyjmując oczywiście rozsądne, umiarkowane ilości na pewno będzie to miało

dużo bardziej pozytywny, niż negatywny wpływ na nasze zdrowie! :)

uperbutelki.pl/pl/blog/Wino-a-zdrowie/106?utm_source=shoper&utm_medium=shoper-cpc&utm_campaign=shoper-kampanie-google&shop_campaign=8032529119&gad_source=5&gclid=EAIAIQobChMI-nL2urCaigMVpYRoCR2QDB0_EAAYASAAEgK52vD_BwE



Wydarzenia

- Koncert w WCK w Wodzisławiu; "X Kokoszycka Jesień Artystyczna", był niewątpliwie wydarzeniem kulturalnym, bo znakomity występ całego zespołu, super frekwencja i oczywiście ogromny aplauz zgromadzonej publiczności. Były oczywiście oficjalne delegacje, które składały podziękowania i gratulacje a wśród nich oczywiście zachwyceni przyjaciele "Kokoszyczanek"- delegacja zespołu „Kliki”.
- Jarmarki świąteczne w Rudach, Raciborzu Rybniku, jedno dniowe w Pszowie, Czernicy, Radlinie Kornowacu itd., wraz ze świątecznymi koncertami i raczej niskie zainteresowanie, z wyjątkiem jarmarku w Rudach.
- Obchody barbórkowe, czyli msze św, biesiady górnicze i gdzie nie gdzie koncerty orkiestr górniczych. Najwięcej jednak o tradycjach górniczych pamiętają emeryci, (zwłaszcza ze zlikwidowanych kopalń) i za to pochwała dla organizatorów
- O swojej historii pamiętają też niektóre firmy- przykład "Bar Cichy Kącik" prowadzony od 55 lat przez firmę rodzinną (Mrozek, Niesporek, Pielczyk). W Andrzejki, właśnie w tym barze odbyła się jubileuszowa biesiada.
- W Centrum Obywatelskim przy ul Ofiar Terroru odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji

i instytucji z naszego miasta, które będą realizować zadania w ramach różnych projektów. Odbyły się też warsztaty, na których poszczególne grupy mogły wyeksponować swoje inicjatywy, zauważane problemy i zaproponować sposób ich rozwiązania. Zauważyłem tylko 1 przedstawiciela Rady Miast-zastanawiający brak. Czyżby Radni nie byli zainteresowani opiniami przedstawicieli organizacji.

- Kolejnym niewątpliwie wydarzeniem był finał konkursu gawędziarskiego 3 pokoleń w wodzisławskim Centrum Kultury p/t „Fedrowani w godce” (1grudnia).Właśnie takie konkursy gawędziarskie, konkursy ;”Z piosenką Śląską”, konkursy „Czy znasz historię Śląska”. popularyzowanie tradycji, daje szansę przetrwania śląskiej kultury i tożsamości
- Padają sklepy, pewne punkty usługowe ale jednak powstają nowe, w tym restauracje, gabinety kosmetyczne, siłownie, punkty usług prawnych, rachunkowych, szkoły tańca itp. a to świadczy, że w naszym mieście nie brakuje osób przedsiębiorczych.
- Z internetu dowiadujemy się, że wodzisławska tancerka Zuzanna Wójtowicz została mistrzynią świata w tańcu baletowym a Rydułtów Patryk Procek zdobył 2 miejsce w półfinale konkursu na zabawne opowieści. To znakomite osiągnięcia.
- W szkołach, przedszkolach nie zapomniano o zwyczajach andrzejkowych. W świetlicy” Tacy Sami” instruktorzy harcerscy ze stowarzyszenia” Czuwaj”, wraz z członkami świetlicy zabawowo wróżyli według zwyczajów andrzejkowych .Tak trzymać!

- !9 tego grudnia o godz 15,00 w Klubie Emeryta KWK Rydułtowy odbędzie się spotkanie opłatkowe z udziałem dyrektorów kopalni Rydułtowy a a 17,00 w RCK Feniks odbędzie się uroczystość obchodów 25 lecia rydułtowskiej Szkoły Muzycznej, która ma niemałe osiągnięcia i wpisała się na trwałe w historię naszego miasta.

Zupy na wigilijnym stole

W moim rodzinnym domu na wieczerzo wigilijno jedzono zabelany barszcz z buraków, ale nie była to typowa zupa wigilijna. Co więc jedzono?

Joanna Rusok

Barszczu z uszkami i zupy grzybowej nie znajdziecie na śląskich stołach. Będą za to zupy na bazie piernika i konopi. No i ryb. Na pierwszy ogień idzie siemienotka, czyli zupa z siemienia konopnego. Ale nie jest to zupa stricte śląska. Występowała na Śląsku, ale

też w Małopolsce, Wielkopolsce i Morawach. Jest to danie, które tradycjami sięga średniowiecza i jest to zupa niespecjalnie egzotyczna. Do jej wykonania potrzebne będą nasiona konopne, kasza, cebula i przyprawy. W wersji wiejskiej - śmietana, a w wersji staromiejskiej bez niej, gdyż w średniowieczu nabiał nie był aż tak popularny w miastach. A co do walorów smakowych? Nie jadłem, to swojej opinii nie podam, ale są fani tej zupy, jak i zagorzali przeciwnicy.

Kolejną zupą jest moczka, czyli zupa z piernika, albo zalewajka z niego. Bazą zawsze jest piernik, do którego dodaje się wedle uznania dodatki i zalewa wywarem bądź alkoholem. Sam piernik to oczywiście ciasto w dawnych wiekach dość drogie i prestiżowe, gdyż wymaga wielu egzotycznych przypraw i dobrego miodu. A jak w Muzeum Piernika w Toruniu mówią: mieszanka przypraw składa się z pieprzu, goździków, cynamonu, imbiru i gałki muszkatołowej. Więc czym najlepiej zalać to wspaniałe ciasto? Wywarem ze śledzia.

Tak, moczka w swojej najklasycyjszej wersji zalewała piernik wywarem rybnym i stąd też powstał pewien podział wśród Ślązaków. Schizma by rzecz. Część została przy dawnej moczce, część zaczęła zalewać piernik ciemnym piwem bądź mlekiem, a jeszcze inni doszli do wniosku, że sam wywar rybny jest całkiem smaczny. Moja rodzina zalicza się do tej trzeciej części.

Zupa rybna, czy konkretniej zupa z łbów rybich to symbol świąt dla mnie. Gotowana niczym rosół cały dzień przed wigilią i podawana z grzankami pływającymi w zupie to poezja kulinarna. W ciągu ostatnich stu lat karp zdominował wywar, ale nie pogorszyło to jakości zupy. Jeżeli mulisty smak to symbol karpia, to zupa pozbawiona jest tego posmaku. Jest to zdecydowanie najmniej popularna śląska zupa świąteczna, ale trochę domów z nią się znajdzie, a poza tym gwarantuję, że to ultimate danie śląskiej kuchni. Godne polecenia i zachęcam, aby spróbować samemu.

A czy to koniec zup? Oczywiście, że nie. Jest jeszcze barszcz, który nie jest specjalnie blisko polskiego barszczu. Podstawą są buraki i na tym kończy się podobieństwo. My kisimy buraki, robimy zakwas. Mocny, czosnkowy, ostry i buraczany, a nie jakieś tam słodkie popłuczyny po gotowanych burakach. Zakwas jest bardzo intensywny i barszcz to efekt wiania zakwasu do wywaru warzywnego. Swojego czasu pytałem w restauracjach, czy barszcz mają z gotowanych buraków, czy zakwasu i o ile na Górnym Śląsku rozumiano różnicę, tak w Polsce, gdy o to pytałem, słyszałem, że barszcz jest z buraków albo koncentratu. Koncept kiszienia buraków i robienia z nich zakwasu jest praktycznie obcy Polsce, tak jak nam obce są pierogi i bigos.

lazag.pl/jaka-jest-slaska-wigilia-najwazniejsze-zadnych-pierogow-i-barszczu-no-chyba-ze-z-kiszonych-burakow

Wele byfyja

Kuchnia mojej mamy Anieli Blokesz

Moja mama urodziła się w 1928 roku w Brzeziu. W 1955 r. wyszła za mąż, zamieszkała w Krzyżkowicach i w kolejnych latach urodziła 5 dzieci. Do kolacji wigilijnej zasiadała nas spora gromadka, bo mieszkaliśmy z dziadkami. Mama musiała poświęcić wiele godzin pracy, żeby bogato zastawić świąteczny stół.

Każde dziecko otrzymywało w prezencie paczkę z łakociami. Były tam ciasteczka, pomarańcza, jabłka, orzechy i cukierki. Każdy zjadał wtedy, kiedy miał ochotę.

Przepisy mojej mamy

Ciasteczka kruche przez maszynkę

1kg mąki

1/2 kg masła

1/2 kg cukru

2 jajka

2 żółtka

2 paczki cukru wanilinowego

1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

Zagnieść ciasto jak na kruche. rozwałkować, wykrawać dowolne ciasteczka. Można przecisnąć przez maszynkę do mielenia mięsa ze specjalną nakładką. Piec w temperaturze 180 C.

Markizy

20 dkg margaryny

10 dkg cukru pudru

30 dkg mąki

2 łyżki kakao, szczypta proszku do pieczenia

Wyrobić ciasto. Rozwałkować i wykrawać kieliszkiem krążki. Piec w temperaturze 180 C. Po wystygnięciu sklejać po 2 ciasteczka marcepanem. Polać polewą, ozdobić polówka migdała.

Marcepan

15 dkg cukru pudru

4 dkg mleka w proszku

4 dkg masła

1 białko z małego jajka

olejek migdałowy

Zagnieść

Rożki orzechowe

20 dkg masła

10 dkg cukru pudru

1 żółtko

utrzcć razem

18 dkg mąki

10 dkg zmielonych orzechów

Dodać i zagnieść, formować rogalki, po wyciągnięciu z pieca otoczyć w cukrze pudrze

Maślane

1/2 kg mąki

1 łyżeczka proszku do pieczenia

1 cukier wanilinowy

1 kostka masła

15 dkg cukru

3 żółtka

Ciasto zagnieść, rozwałkować, wykrawać dowolne ciasteczka.

Opowiedziała Ania Płońska, córka Anieli





Moje rozważania

Przed nami końcówka roku i natłok działań i starań w każdej rodzinie. Jesteśmy nadal gminą górniczą – więc obchody barbórkowe, potem dla dzieci i nie tylko „Mikołajki”, i wreszcie przygotowania do Świąt i do Sylwestra. Choinka już jest na rynku a reklamy świąteczne w sklepach już od 2 listopada. Tylko powiesić zajęczka na choince i już kolejne święta. Cały ten kolorowy reklamowy spektakl opanował cały świat. A jednak trzeba się na chwilę zatrzymać i przeanalizować; jak wykorzystałem ten roczny czas, czy spełniły się moje plany, oczekiwania, czy nie zmarnowałem czasu jaki los mi dał? Człowiek jest istotą społeczną a to oznacza, że jesteśmy zauważeni i zapamiętani, jeśli byliśmy aktywni i nie tylko uczestnikami zdarzeń rodzinnych, towarzyskich, publicznych. Jest powiedzenie; „każdy jest kowalem swego życia”--trochę w tym racji ale najważniejsze to plan życiowy a w nim osobiste pytanie; za co będę zapamiętany? Wielu będzie zapamiętanych, bo dali przykład swą aktywnością w życiu!. Z naszej perspektywy –członków TMRu to pokaźna ilość osób, których długo będziemy wspominać, Mieliśmy takie spotkanie wspominkowe w tym roku i niewątpliwie zorganizujemy też w roku przyszłym, bo najgorsza rzecz to zapominanie o tych co odeszli a zrobili w swoim czasie tak wiele. Póki można trzeba planować i takie plany programowe przygotowuje Zarząd TMRu pod przewodnictwem Prezes Alicji Kołodziej. Większość działań będzie skupiona na realizacji działań w ramach projektów, które są w trakcie pisania i będą niewątpliwie atrakcyjne tak dla kobiet jak i mężczyzn. Nasze stowarzyszenie się starzeje, niestety młodsze pokolenie nie zapisuje się do TMRu, co nie znaczy, że będziemy mniej aktywni. Dotychczasowa współpraca ze szkołami, zespołami młodzieżowymi pokazała, że nadal mamy aktywne więzi międzypokoleniowe, stąd nasze pełne przekonanie, że Ci młodzi aktywni kiedyś nas skutecznie zastąpią. Koniec roku to też analiza na kogo mogliśmy liczyć a więc na Burmistrza Miasta Marcina Połomskiego i Z-cę Mariolę Bolisęga i pracowników UM. Niezawodnymi Przyjaciółmi i stałymi reklamodawcami są i mamy nadzieję nadal będą NZOZ z dr Bożeną Freund – Konieczny na czele, Ciepłownia Rydułtowy, Zarząd Starostwa Powiatowego, Dyrekcja Szpitala Powiatowego

w Wodzisławiu Śl. Jesteśmy zaszczytzeni, że możemy się nazywać przyjaciółmi instytucji i stowarzyszeń; SRiOs Niepełnosprawnych, Orkiestry KWK Rydułtowy, Dyrekcji KWK Rydułtowy, Klubu Emeryta, RCK Feniks, OPP, szkół i przedszkoli, Szkoły Muzycznej i wielu zespołów a w tym; Czelodki, Rzuchowianki, Łan, Kokoszyczanki, Dzimierzanki, Gołężanki, Czyżowianki, Syryniczki, Pszowiki, Trojak, Szczyrbicko Czelodka i wielu innych. Wszystkim za współpracę i pomoc dziękujemy i przy okazji informujemy, że Zarząd TMRu podjął uchwałę o przyznaniu tytułu i statuetki Rydułtowika 2024r burmistrzowi Marcinowi Połomskiemu. Wręczenie wyróżnienia nastąpi w roku przyszłym na imprezie miejskiej. Kończąc moje rozważania życzę Czytelnikom Kluki i wszystkim Rydułtowikom wszelkiego szczęścia, zwłaszcza zdrowia a w tym abyście zostali zapamiętani i docenieni –nie tylko przez bliskich!

Henryk Machnik

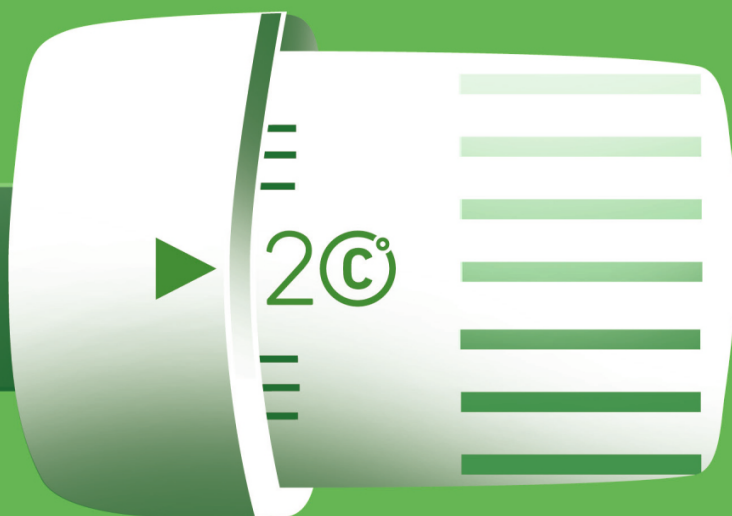
**Na Godne Świnta
winszujemy wszystkim naszym
czytelnikom srogich gyszynków ôd
Dzieciõntka, co byście sie niy ôbjedli
makõwkami a mõczkõm i co byście
te Boskie Narodzynie przeżyli
ze familijõm w uciezse i przõniu,
a na Bezrok co by Wõm sie darziło
jak nigdy.**

**winszujemy Wom my
redakcja Kluki i Zarząd TMR**



**Składamy najserdeczniejsze
życzenia urodzinowe
grudniowym solenizantom!!!
A są to:**

**Maria Pawelek, Urszula Jeż,
Barbara Pałka, Janina Chlebiak-Turek,
Magdalena Wadas, Ewa Pietwalska,
Joanna Machnik, Ryszard Malerz**



Zmieniamy ciepło na dobre

Wszyscy chcemy, by ciepło, z którego korzystamy, pozytywnie wpływało na jakość powietrza w miastach i zasoby naszej planety. Przedsiębiorstwa ciepłownicze inwestują w transformację, tak by do 2050 roku całe dostarczane ciepło było bezemisyjne. Zanim zmieni się technologia, warto już teraz zmienić nawyki i sposób, w jaki ogrzewamy swoje domy. Zadbajmy o nasz komfort, wpuszczając do mieszkania ciepło, które dotychczas się marnowało. Ograniczmy też temperaturę do 20 stopni korzystnych dla zdrowia.

Pobierz poradnik i przekonaj się, jakie to proste.

www.20stopni.pl

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Rydułtowy, ul. Tetmajera 150
tel. 32 72 94 068, 32 72 94 933**

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
podpisanych kontraktów z NFZ**

Lekarza POZ, Ginekologiczno-położnicza, Dermatologiczna,
Okulistyczna, Laryngologiczna, Leczenia bólu, Neurologiczna,
Urazowo-ortopedyczna, Leczenia uzależnień,
Medycyny paliatywnej, Hospicjum domowe

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
usług komercyjnych (odpłatnych)**
Alergologiczna dla dzieci, Medycyny pracy



*„Stara Palmiarnia Mimeoza” to miejsce, w którym
zadbamy o to, aby Państwa wyjątkowa uroczystość na
zawsze zapisała się w pamięci obecnych na niej osób.*

*Całkowicie odrestaurowany dziś obiekt, sięgający swoją
historią lat 60tych, od zawsze był kulturalnym centrum
dzielnicy Rybnik-Niedobczyce.*

*Dawna „Kawiarnia Mimeoza” mieściła w sobie przepiękną
oranżerię - palmiarnię, do której historii nawiązaliśmy po
renowacji. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe,
wigilijki, komunie, wesela, spotkania biznesowe.*

Zapraszamy serdecznie!

Adres:
ul. Józefa Rymera 44,
44-270 Rybnik-Niedobczyce

kontakt: +48 663 937 487

www.starapalmiarnia.pl



**Gabinety Specjalistyczne
na ul. Strzelców Bytomskich 9
w Rydułtowach**

służą pomocą tel. +48 691 101 688

Wizyty prywatne:
Chirurgia, Dermatologia
Urologia, Reumatologia
USG, Doppler, Radiologia
Kosmetologia
Trychologia, Podologia
Poradnia dietetyczna DIETIKON



Wydawca: Towarzystwo Miłośników Rydułtów, Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 47, tel. +48 515 828 453; Kolegium Redakcyjne (tel. +48 514 430 689, +48 510 791 300); Red. Nacz. Joanna Rusok, Z-ca Red. Nacz. M. Stebel, Sekretarz: W. E. Jankowska, członkowie: H. Machnik, S. Brzęczek, J. Majer, J. Oleś, A. Kołodziej, Ł. Majer, E. Wierzbińska-Kłoska, e-mail: kluka.tmr@interia.pl; nasza strona: www.tmrzydultowy.pl; Redaktor wydania: Joanna Rusok, komputerowy skład gazety: M. Połomski
Zdjęcia na zlecenie TMR wykonują: FOTO BARON Rydułtowy, FOTO SYCHA Rydułtowy,
fotoreporterzy: Bernadeta Ośliży, Damian Bizoń, Roman Gunia, Monika Marszolik Druk gazety: MZ Druk Radlin